

Wzrost płac jest potężnym wyzwaniem dla małych sklepów

data aktualizacji: 2019.07.09



Zapowiedziana przez premiera Mateusza Morawieckiego rekordowa podwyżka płacy minimalnej może okazać się problemem dla niektórych detalistów, szczególnie tych małych.

Jak zadeklarował szef rządu, w 2020 roku płaca minimalna wynosić będzie 2450 zł brutto miesięcznie. Oznacza to, że wzrośnie o 200 zł względem stawki obowiązującej w obecnym roku. Aby nowe prawo weszło w życie, nie jest potrzebna nowelizacja ustawy; wystarczy jedynie rozporządzenie Rady Ministrów. Tego rozporządzenia jeszcze nie ma – najprawdopodobniej wydane zostanie jesienią – jednak dość jednoznaczna deklaracja Mateusza Morawieckiego pozwala sądzić, że kwestia wysokości płacy minimalnej w 2020 roku jest już przesądzona. Nawet jeśli po wyborach parlamentarnych Prawo i Sprawiedliwość straci władzę, raczej nie należy się spodziewać w pierwszych miesiącach po uformowaniu nowego rządu tak niepopularnej decyzji, jak „obniżka” zapowiedzianej płacy minimalnej.

- To projekt, którego nie zapowiadaliśmy, a z którego jesteśmy dumni – mówi o nowej stawce minimalnej premier Mateusz Morawiecki, podkreślając, że od początku rządów PiS wzrosła ona o 700 zł brutto (po uwzględnieniu planowanej podwyżki). Podwyżkę o 200 zł określił mianem „13. pensji dla najmniej zarabiających”. - Przed nami czasy europejskiego poziomu życia i gospodarki na europejskim poziomie. Ustalona przez nas wysokość płacy minimalnej w 2020 roku to nominalnie

największy wzrost w historii od denominacji w 1995 roku – dodał szef rządu.

Mali oberwą najmocniej

Trzeba przyznać, że faktycznie mało kto mógł się spodziewać podniesienia płacy minimalnej aż o 200 zł. Podwyżka minimalnego wynagrodzenia oczywiście ucieszy najmniej zarabiających pracowników, za to może okazać się wyzwaniem dla wielu firm działających na niskich marżach, w tym przedsiębiorstw zajmujących się handlem detalicznym i hurtowym.

Jak zauważa Dagmara Chudzińska-Matysiak, area director staffing w Randstad Polska, podwyżka płacy minimalnej o 200 zł brutto oznacza w praktyce wzrost kosztów zatrudnienia jednego pracownika o około 3 000 zł brutto w skali roku – w przypadku firm zatrudniających w oparciu o płacę minimalną.

– Dla małych przedsiębiorstw handlowych, czy w ogóle małych przedsiębiorców z różnych branż, podwyżka płacy minimalnej oznacza wzrost kosztów działalności, których często mogą nie być w stanie udźwignąć – podkreśla ekspertka. Dodaje przy tym, że już obecnie wysokie koszty pracy zatrudnienia sprawiają, że niektórzy mali przedsiębiorcy częściowo wynagradzają swoich pracowników w sposób nierejestrowany. Dawniej w celu obniżenia kosztów pracy próbowali zawierać z pracownikami umowy zlecenia zamiast umów o pracę, jednak wprowadzenie minimalnej stawki godzinowej przed kilkoma laty mocno ukróciło ten proceder.

Płaca minimalna w Polsce (brutto):

2012 - 1500 zł

2013 - 1600 zł

2014 - 1680 zł

2015 - 1750 zł

2016 - 1850 zł

2017 - 2000 zł

2018 - 2100 zł

2019 - 2250 zł

2020 - 2450 zł*

* plany rządu

Również Ewa Klimczuk, country manager w Work Service przestrzega, że planowana podwyżka płacy minimalnej odbije się na kondycji małych przedsiębiorstw – takich, które zatrudniają po kilka osób i w których pracownicy otrzymują najniższe wynagrodzenie. – Wzrost minimalnego wynagrodzenia wpłynie na opłacalność prowadzonej przez nich działalności oraz przyczyni się do wzrostu cen produktów – podkreśla.

Więcej niż minimum

Większe sieci handlowe także odczuwają skutki znacznej podwyżki płacy minimalnej, choć w ich przypadku problem zapewne nie będzie aż tak duży. To dlatego, że większe przedsiębiorstwa

handlowe zwykle już teraz płacą swoim pracownikom pensje wyższe od minimalnych. Z danych GUS wynika, że w czwartym kwartale ub.r. w przedsiębiorstwach zajmujących się handlem lub naprawą pojazdów samochodowych (GUS łączy te dwie grupy do celów statystycznych) i zatrudniających powyżej 49 pracowników, zaledwie niecały 1% pracowników zarabiał do 2100 zł brutto włącznie (tyle wynosiła wówczas płaca minimalna). Zarobki kolejnych 23% pracowników mieściły się w przedziale 2100-2300 zł brutto, czyli były nieznacznie wyższe od płacy minimalnej. Zdaniem Ewy Klimczuk, dane te są dowodem na to, że wzrost najniższego poziomu wynagrodzenia nie będzie miał większego znaczenia dla dużych sieci handlowych.

Odmienne zdania jest Dorota Hechner, team manager w Hays Poland. – Sieci handlowe zatrudniają wielu pracowników za wynagrodzenie zbliżone do poziomu płacy minimalnej. Jej podwyższenie będzie zatem wiązało się z koniecznością zrewidowania strategii wynagrodzeń. W przypadku stanowisk operacyjnych w handlu, płaca wyższa o 200-300 zł brutto nierzadko bywa wystarczającym argumentem za zmianą miejsca zatrudnienia – mówi ekspertka.

Podwyżka od... klienta

Jak zauważa Hechner, współczynnik rotacji w sieciach handlowych na podstawowych stanowiskach takich jak kasjer-sprzedawca czy magazynier już teraz wynosi od 30% do nawet 90%. – Najczęstszą przyczyną zmiany pracy wśród tej grupy pracowników są względy finansowe oraz elastyczność grafiku pracy. To realny problem dla pracodawców z sektora handlowego, którzy starając się przyciągnąć nowych i zatrzymać obecnych pracowników, są zmuszeni do nieustannej pracy nad atrakcyjnością swojej oferty – podkreśla przedstawicielka Hays Poland.

Również Dagmara Chudzińska-Matysiak jest przekonana, że wielkie sieci handlowe mimo wszystko odczują skutki podniesienia płacy minimalnej. Jej zdaniem, najwięksi detaliści poradzą sobie z tym problemem w prosty sposób, a mianowicie poprzez zwiększenie cen produktów na półkach. W praktyce zatem na ewentualne podwyżki wynagrodzeń dla pracowników „zrzucą się” klienci sklepów.

Wzrost cen produktów to jedno, ale podwyżki wynagrodzeń nawet w firmach płacących pracownikom pensję wyższą od minimalnej będą nieuniknione. Największe sieci handlowe w kraju, takie jak Lidl i Biedronka, zwykle dokonują minimum raz w roku korekty wynagrodzeń. Niektórzy detaliści czynią do rządziej, ale taka praktyka już wkrótce może przestać być możliwa ze względu na rosnące oczekiwania pracowników.

Jak jeszcze firmy z sektora handlowego poradzą sobie z rosnącymi kosztami pracy? Dorota Hechner z Hays Poland spodziewa się, że niektóre sieci handlowe – oprócz podwyżek dla pracowników – zdecydują się na wdrażanie kas samoobsługowych. Takie rozwiązania znaleźć można w Tesco czy Carrefourze oraz pojedynczych sklepach Biedronka, a już wkrótce testy takich kas rozpocząć ma Lidl. Wzrost płacy minimalnej o 200 zł może spowodować, że na podobny krok zdecydują się kolejni detaliści.

Oczekiwania coraz wyższe

Wszystkie zapytane przez „Wiadomości Handlowe” ekspertki są przekonane, że w 2020 roku na rynku pracy w handlu możemy się spodziewać kontynuacji trendów, jakie obserwujemy już teraz. Oznacza to m.in. coraz wyższą presję na podwyżki dla pracowników, coraz większe problemy ze znalezieniem rąk do pracy, a także rosnący wskaźnik zatrudnienia obcokrajowców ze Wschodu.

Z badania o nazwie Barometr Rynku Pracy prowadzonego przez Work Service wynika, że wynagrodzenia są głównym powodem zmiany pracy, a ponad 60% pracowników oczekuje podwyżki

płac w 2019 roku.

- Pracownicy handlu mają coraz lepszą wiedzę o poziomach wynagrodzeń. Kierując się tą wiedzą przy wyborze pracodawcy, będą podejmowali pracę w firmach, które zaoferują im lepsze warunki. To fakt, z którym muszą zmierzyć się również małe firmy, które oferują najniższe poziomy wynagrodzeń - ostrzega przedsiębiorców Ewa Klimczuk.

Jak zauważa Dagmara Chudzińska-Matysiak, podwyżka płacy minimalnej o 200 zł wpłynie negatywnie na atrakcyjność Polski dla zagranicznych inwestorów jako miejsca, w którym można „tanio” robić biznes. Co prawda pod względem kosztów pracy Polska wciąż wypada zdecydowanie korzystniej niż kraje Europy Zachodniej, jednak dystans ten coraz bardziej się skraca.

Z drugiej strony, wyższe płace w Polsce oznaczają większe szanse na zatrzymanie w kraju pracowników, przynajmniej tych o podstawowych kwalifikacjach. - Jeśli polska gospodarka nadal będzie się rozwijała, zaobserwujemy prawdopodobnie coraz mniejszy odpływ polskich pracowników za granicę - przewiduje ekspertka Randstad.

Źródło: <https://www.wiadomoscihandlowe.pl/artykuly/wzrost-plac-jest-poteznym-wyzwaniem-dla-malych-skl,55532>